

Treść wyroku NSA ws. skargi kasacyjnej ABW na wyrok WSA

6 listopada 2024

Wczoraj po południu odebrałem odpis wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego ws. skargi kasacyjnej szefa ABW na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, w którym sąd uznał blokowanie portalu WolneMedia.net za naruszające prawo. Jak już wiecie, NSA oddalił skargę kasacyjną ABW w całości, ale teraz można przeczytać pisemne uzasadnienie. Lecz tylko na naszym portalu, albowiem na stronie [Centralnej Bazy Orzeczeń Sądów Administracyjnych](#) jest wyłącznie sentencja. Ciekawe dlaczego?

Z odpisu dowiedziałem się rzeczy, o której nie usłyszałem podczas rozprawy, że w załącznikach do skargi kasacyjnej ABW były artykuły z internetu z ogólnikowymi opiniami oraz moje listy wysłane do ABW – przeczytacie o tym na stronie 9 odpisu.

Moja korespondencja przedsądowa z ABW zawierała:

- pytanie o to, czy ABW zablokowała „Wolne Media” i dlaczego, z żądaniem dostarczenia pisemnej decyzji;
- wniosek o odblokowanie portalu „Wolne Media” (to właśnie wtedy nasz portal został odblokowany, a szef ABW wysłał do WSA wniosek o umorzenie mojej skargi na jego decyzję o cenzurze, bo strona znów jest dostępna i „skarga jest bezzasadna”);
- donos, wysłany chyba równocześnie z ww. wnioskiem, na ówczesnego premiera Polski Mateusza Morawieckiego, jego rząd, liderów PiS-u i najwyższych decydentów w ABW z podejrzeniem, że biorą udział w spisku agendy Światowego Forum Ekonomicznego w celu przekształcenia niepodległej Polski w światowe województwo podlegające rządowi światowemu. Aby donos nie trafił do kosza, na wszelki wypadek napisałem na odwrocie koperty „Promocja, dwa pisma w jednej kopercie!”.

Na żadne z pism do ABW nie otrzymałem listownej odpowiedzi, więc trudno uznać to za wymianę korespondencji z ABW, ale dobrze wiedzieć, że ktoś je przeczytał. Ciekaw jestem, czy podjęto śledztwo ws. spisku WEF i Agendy 2030, a jeśli nie, to dlaczego? Zwłaszcza że dołączyłem linki do materiałów dowodowych, w tym do nagrania, w którym Klaus Schwab chwali się, że zinfiltrował gabinety rządowe państw na całym świecie, z czego można wnioskować, że ma w nich swoich agentów wypełniających jego polecenia.

A teraz pełna treść odpisu wyroku, a po nim, co planuję dalej.

ODPIS

Sygn. akt II GSK 2046/23



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2024 r.

Naczelny Sąd Administracyjny w składzie:

Przewodniczący Sędzia NSA	Dorota Dąbek (spr.)
Sędzia NSA	Małgorzata Rysz
Sędzia del. WSA	Marek Krawczak

Protokolant starszy asystent sędziego Anna Tomaka

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2024 r.
na rozprawie w Izbie Gospodarczej
skargi kasacyjnej Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego
od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie
z dnia 26 kwietnia 2023 r. sygn. akt VI SA/Wa 1392/23
w sprawie ze skargi [REDAKTED]
na czynność Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego
w przedmiocie zablokowania strony internetowej

1. oddala skargę kasacyjną,
2. zasądza od Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego na rzecz [REDAKTED] kwotę 250,20 (dwieście pięćdziesiąt złotych i 20/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem

Katarzyna Brochocka
Sekretarz sądowy

UZASADNIENIE

I.

[REDAKTOWANE] (dalej: skarżący) zaskarżył do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie czynność Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (dalej: Szef ABW lub organ) żądania od P4 Sp. z o.o. (operatora sieci Play) zablokowania przekazu informacji należącej do skarżącego strony internetowej WolneMedia.net. w trybie art. 180 ustawy z dnia 16 lipca 2004r. Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. z 2021 r. poz. 576, dalej: u.P.t.). Skarżący wskazał, że jest administratorem strony wolnemedi.net, a zaskarżone żądanie organu stanowi czynność w rozumieniu art. 3 § 2 pkt 4 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2019 poz. 2325, ze zm., dalej: "p.p.s.a.") naruszającą art. 180 u.P.t. przez uznanie, że przekaz informacji przez stronę internetową wolnemedi.net. może zagrażać obronności, bezpieczeństwu państwa oraz bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu, a co za tym idzie istnieją podstawy do zastosowania wobec niej blokady, co doprowadziło do naruszenia prawa do wyrażania poglądów oraz rozpowszechniania informacji skarżącego, zagwarantowanego w art. 54 ust. 1 Konstytucji. Skarżący wniósł o stwierdzenie bezskuteczności tej czynności na podstawie art. 146 § 1 p.p.s.a.

W uzasadnieniu skargi wskazano, że w związku z zaobserwowanym znaczącym spadkiem wejść na stronę 28 kwietnia 2022 r. skarżący zwrócił się do działu obsługi klienta sieci Play (przedsiębiorcy P4 Sp. z o.o.) z pytaniem, z jakiego powodu portal: WolneMedia.net jest blokowany i czy to polityczna cenzura prewencyjna. W odpowiedzi z 4 maja 2022 r. poinformowano go, że strona została zablokowana "zgodnie z decyzją ABW".

Skarżący powołał się na interes prawny do wniesienia skargi na mocy art. 50 § 1 p.p.s.a. w związku z art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a., wskazujący na uprawnienie do żądania kontroli przez sąd określonej czynności w celu ochrony sfery swoich praw i obowiązków przed naruszeniami dokonanymi tą czynnością i doprowadzenia do stanu zgodnego z prawem. Podniósł, że żądanie uprawnionego organu, wiążące dla pomiotu, do którego było skierowane, prowadziło automatycznie do zablokowania przekazu informacji przygotowanej i rozpowszechnianej przez skarżącego. Zdaniem skarżącego, blokada może być zastosowana jedynie w sytuacji, w której przekazanie informacji stanowi zagrożenie dla obronności, bezpieczeństwa państwa oraz

bezpieczeństwa i porządku publicznego, natomiast skarżący jako administrator kasuje treści gdy zauważy, że stanowią zagrożenie dla obronności, bezpieczeństwa państwa oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego. Wskazano, że aktualnie na portalu figuruje ponad 82 000 wpisów z szerokiej grupy tematycznej obejmującej kulturę, naukę, edukację, prawo, ekologię, zdrowie, politykę, wierzenia, ekonomię, opowiadania i komiksy. W ciągu 15 lat działalności portalu, ABW nigdy nie poprosiła o usunięcie jakiegokolwiek wpisu, dlatego za zaskakującą skarżący uznał blokadę portalu, która powinna być ostatecznością. Skarżący wskazał, że na portalu znajduje się też krytyka działań rządu, która pełni rolę oddolnej, społecznej opozycji i kontroli wiarygodności informacji rządowych, czyli działa zgodnie z zasadami typowymi dla państw demokratycznych.

Skarżący powołał się na standardy międzynarodowe wskazując, że niezbędnym elementem gwarancji proceduralnych jest sądowa kontrola blokady witryn internetowych. Blokada medium stanowi bowiem ingerencję w gwarantowaną na gruncie art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka wolności wyrażania opinii, obejmującą wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei. Powołał się także na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPCz) wskazując, że środek w postaci zablokowania treści w Internecie na podstawie decyzji służb porządkowych albo służb bezpieczeństwa stanowi tzw. "uprzednie ograniczenie" (prior restraint) swobody wypowiedzi. Tego rodzaju ograniczenia dopuszczalne są jedynie w wyjątkowych przypadkach i muszą im towarzyszyć odpowiednie gwarancje, mające na celu ochronę przed nadmiernym i arbitralnym blokowaniem, a przede wszystkim sądowa kontrola zasadności danego ograniczenia.

W objętej klauzulą poufności odpowiedzi na skargę z 30 czerwca 2022 r., Szef ABW wnosił o odrzucenie skargi z powodu jej niedopuszczalności, ewentualnie o jej oddalenie. Organ zakwestionował pogląd, że wniosek ABW do operatora telekomunikacyjnego o zablokowanie stron internetowych stanowi czynność materialno-techniczną w sprawie indywidualnej w rozumieniu art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a. Jego zdaniem, skarżący nie wyczerpał środków zaskarżenia, bo organ nie został wezwany do zaniechania naruszeń. Podniósł również, że żądanie nie było skierowane do skarżącego, natomiast same obowiązki operatorów wynikają z ustawy. W ocenie organu nie wykonywał on czynności materialno-technicznej, a żądanie blokady stron internetowych było uzasadnione informacją zawartą w załączniku 1 do wniosku o

blokowanie połączeń telekomunikacyjnych umożliwiających dostęp do przedmiotowej witryny.

II.

Pismem z 25 lipca 2022 r. szef ABW wniosł o umorzenie postępowania sądowoadministracyjnego na podstawie art. 161 § 1 pkt 3 p.p.s.a., ze względu na ustanie przesłanki dalszego blokowania przekazu informacji publikowanych w ww. domenie. Organ poinformował bowiem, że pismem z 21 lipca 2022 r. zwrócił się do operatora Polkomtel Sp. z o.o. o odblokowanie przekazu na stronie wolnemedi.net.

Pismem z 15 czerwca 2022 r. skarżący w odpowiedzi na ww. wniosek organu o umorzenie postępowania sądowoadministracyjnego, wniosł o nieuwzględnienie tego wniosku ze względu na ważny interes publiczny. Zdaniem skarżącego osądzenie sprawy pozwoli dowiedzieć się, czy w czasie formalnego pokoju wolno rozpowszechniać legalne i zarazem niewygodne dla polityków informacje. Potwierdził jednocześnie, że prowadzony przez niego portal został odblokowany.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie postanowieniem z 18 października 2022 r., sygn. akt VI SA/Wa 1994/22, działając na podstawie art. 161 § 1 pkt 3 p.p.s.a., po rozpoznaniu skargi na czynność zablokowania przez Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego stron internetowych - umorzył postępowanie sądowoadministracyjne i zwrócił skarżącemu uiszczony wpis sądowy od skargi. WSA uznał, że postępowanie stało się bezprzedmiotowe, gdyż przekaz na stronie wolnemedi.net. został odblokowany na skutek pisma organu z 21 lipca 2022 r. do operatora POLKOMTEL sp. z o. o. o odblokowanie.

Naczelny Sąd Administracyjny postanowieniem z 24 stycznia 2023 r., sygn. akt II GZ 528/22, po rozpoznaniu zażalenia skarżącego - uchylił zaskarżone postanowienie WSA w Warszawie z dnia 18 października 2022 r., sygn. akt VI SA/Wa 1994/22, wskazując, że nie zachodzi bezprzedmiotowość postępowania sądowoadministracyjnego. W ocenie NSA odstąpienie przez organ od wcześniej podjętej czynności zablokowania przekazu, nie mogło stanowić przesłanki wnioskowania o zaktualizowaniu się podstaw stosowania w rozpatrywanej sprawie art. 161 § 1 pkt 3 p.p.s.a. A zatem Sąd pierwszej instancji bezzasadnie uchylił się od rozpoznania skargi błędnie uznając, że „zniknął” przedmiot kontroli.

III .

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie ponownie rozpoznając sprawę, na rozprawie 26 kwietnia 2023 r. postanowił prowadzić postępowanie w całości przy

drzwiach zamkniętych na podstawie art. 96 § 1 p.p.s.a., z uwagi na możliwość ujawnienia okoliczności stanowiących informacje niejawne.

Wyrokiem z 26 kwietnia 2023 r., sygn. akt VI SA/Wa 1392/23, WSA rozpoznając skargę skarżącego na czynność Szefa ABW w przedmiocie blokowania stron internetowych stwierdził bezskuteczność zaskarżonej czynności Szefa ABW polegającej na żądaniu zablokowania strony internetowej wolnemedi.net skierowanym do przedsiębiorcy telekomunikacyjnego pismem z 27 kwietnia 2022 r. oraz zasądził na rzecz skarżącego zwrot kosztów postępowania sądowego.

WSA powołał się na wynikające z art. 190 p.p.s.a. związanie wykładnią dokonaną w tej sprawie przez NSA i uznał, że powiadomienie przez organ o ustaniu blokowania portalu nie spowodowało, że w sprawie "zniknął" przedmiot kontroli sądowej. Nie mogło to zatem stanowić przesłanki do zastosowania w sprawie art. 161 § 1 pkt 3 p.p.s.a.

Zdaniem Sądu niezasadny był również wniosek o odrzucenie skargi. Skarga spełniająca wszelkie wymogi formalne określone w ustawie p.p.s.a., została wniesiona na czynność Szefa ABW polegającą na skierowaniu do podmiotu P4 Sp. z o.o., będącego przedsiębiorcą telekomunikacyjnym, żądania zablokowania stron internetowych: wolnemedi.net. na podstawie art. 180 ust. 1 u.P.t., co – jak wynika z akt administracyjnych – nastąpiło na mocy pisma wystosowanego do przedsiębiorcy telekomunikacyjnego P4 Sp z o.o. z 27 kwietnia 2022 r. Ze złożonego przed Sądem pisma organu z 25 lipca 2022r. wynika, że czynności żądania zablokowania strony skierowane były także do innego operatora POLKOMTEL Sp. z o.o., skoro organ informuje Sąd o odblokowaniu przekazu strony wolnemedi.net. u tego operatora.

Zdaniem Sądu objęta skargą w niniejszej sprawie czynność organu stanowiła czynność z zakresu administracji publicznej podlegającą kontroli sądowej na podstawie art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a. Sąd wskazał, że akty przewidziane w art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a. mają charakter sformalizowany i przyjmują zwykle postać pisma lub zaświadczenia, natomiast czynności przyjmują postać działań faktycznych, które w wyniku ich realizacji wywołują względem określonych podmiotów następstwa w zakresie nabycia uprawnienia, odmowy ich przyznania, czy nałożenia obowiązku. Odwołując się do uchwały składu 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z 4 lutego 2008 r., sygn. akt I OPS 3/07 wskazał, że akty lub czynności z zakresu administracji publicznej, to formy działania organu inne niż decyzje i postanowienia wydawane w administracyjnych postępowaniach jurysdykcyjnych. Są one wydawane

w sprawach indywidualnych, kierowane przez organ administracji publicznej do określonych podmiotów, w sprawie indywidualnej w tym znaczeniu, że ich przedmiotem jest określony i zindywidualizowany stosunek administracyjny (uprawnienie lub obowiązek), którego źródłem jest przepis prawa powszechnie obowiązującego. Akt lub czynność musi dotyczyć uprawnienia lub obowiązku wynikających z przepisów prawa. Oznacza to, że konieczne jest odniesienie takiego aktu lub czynności do przepisu prawa powszechnie obowiązującego, który określa uprawnienie lub obowiązek określonego adresata. Według Sądu w tej sprawie doszło do podjęcia zakwestionowanej czynności w postaci żądania przez organ zablokowania strony internetowej należącej do skarżącego, poprzez skierowanie wezwania do przedsiębiorcy telekomunikacyjnego P4 Sp. z o.o. na podstawie art. 180 ust. 1 u.p.t.

Sąd wskazał, że nie budzi wątpliwości interes prawny skarżącego w złożeniu skargi do sądu administracyjnego w przedmiocie czynności, której skutkiem jest zablokowanie przedmiotowej strony internetowej. Skarżący złożył przy skardze dowód na uregulowanie opłaty domeny wolnemedi.net od 8 stycznia 2016r. do 7 stycznia 2023r. w kwocie 344,31 zł, zatem w dacie złożenia skargi oznaczonej datą 30 maja 2022 r. był jej właścicielem. Zdaniem Sądu wniosek Szefa ABW, skierowany na podstawie art. 180 ust. 1 u.p.t. do przedsiębiorców telekomunikacyjnych, kreował po stronie skarżącego interes prawny w sprawie. Wprawdzie nie był on adresatem żądania, ale adresatem skutków jego wykonania, pozbawiających skarżącego konstytucyjnych uprawnień. Skarżący jest właścicielem i administratorem strony internetowej wolnemedi.net, która rozpowszechnia informacje, które skarżący określa jako alternatywne, by umożliwić czytelnikom dostęp do informacji innych niż w mediach tzw. mainsteramowych. Według skarżącego portal działa zgodnie z obowiązującym prawem.

Odnosząc się do zarzutu organu braku wyczerpania środków zaskarżenia przed wniesieniem skargi WSA wskazał, że z art. 53 § 2 p.p.s.a. wynika, że jeżeli ustawa nie przewiduje środków zaskarżenia, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie, skargę na akty lub czynności przewidziane w art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a. wnosi się w terminie trzydziestu dni od dnia, w którym skarżący dowiedział się o wydaniu aktu lub podjęciu czynności. Zdaniem Sądu nie sposób przyjąć, że skarżący nie dochował powyższego terminu, ponieważ nie doręczono skarżącemu, jako uprawnionemu do domeny wolnemedi.pl, jakiegokolwiek pisma informującego go o podjętej czynności. Skarżący korzystający z domeny od 15 lat, dowiedział o samej czynności dopiero wskutek

interwencji u operatora z powodu przerwania transmisji portalu internetowego, uzyskując od operatora informację, że to Szef ABW podjął skarżoną czynność na podstawie art. 180 ust. 1 u.P.t.

Przechodząc do oceny zasadności skargi Sąd wskazał, że organ wnioskując na podstawie art. 180 ust. 1 u.P.t. o blokowanie połączeń telekomunikacyjnych umożliwiających dostęp m.in. do witryny o adresie domeny należącej do skarżącego, powołał zbiorczo jedynie okoliczności, o których mowa w tym przepisie, tj. że przekazy mogą zagrażać bezpieczeństwu Państwa, w szczególności jego bezpieczeństwu wewnętrznemu, którego ochrona pozostaje we właściwości Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, zgodnie z art. 1 i 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z 24 maja 2002r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz.U. 2022, poz.557). Organ nie wskazał natomiast żadnych okoliczności faktycznych przypisanych konkretnie skarżącemu, z których wynikałoby spełnienie dyspozycji tej normy ustawowej, kiedy to połączenia te mogą zagrażać obronności, bezpieczeństwu państwa oraz bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu.

Sąd uznał, że aby kontrola sądowoadministracyjna zaskarżonej czynności była pełna, konieczne jest odpowiednie zabezpieczenie dokumentów przekonujących o spełnieniu przesłanek zastosowania blokady przewidzianej w art. 180 ust. 1 u.P.t. To organ winien zatem wykazać, iż zakres blokady jest trafny i nie wykracza poza rzeczywistą potrzebę (jest proporcjonalny do zamierzonego celu wynikającego z art. 180 ust. 1 u.P.t.). Zdaniem Sądu, na gruncie okoliczności sprawy należy uznać, iż słuszny interes skarżącego w prawie do publikowania treści w należących do niej portalu – stronie internetowej wolnemedi.net, jest podyktowany jego prawami rangi konstytucyjnej: prawem własności zablokowanej strony internetowej, chronionym prawem wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji, znajdującymi ochronę w art. 54 ust. 1 Konstytucji RP. Sąd podkreślił, że z uwagi na wyjątkowy charakter instytucji przewidzianej w art. 180 ust. 1 u.P.t., kontrola sądowa musi być realna, a nie iluzoryczna. Oznacza to, że niezbędne jest zgromadzenie stosownego materiału dowodowego w aktach sprawy, a następnie – w razie zaskarżenia podjętej czynności przez stronę, której czynność dotyczy, udostępnienie go sądowi. Wywód odpowiedzi na skargę musi zastąpić uzasadnienie decyzji administracyjnej, której w sprawie nie wydawano, a jego treść winna przedstawiać przesłanki, jakimi kierował się organ podejmując skarżoną czynność. W sprawie wprawdzie odpowiedź na skargę jest obszerna i wymienia materialne

przesłanki czynności, ale nie zawiera materiału, jakim dysponował organ decydując się na zablokowanie połączeń przedmiotowych stron internetowych. Z uwagi na objęcie jej klauzulą poufności nie została ona przywołana przez Sąd *in extenso* (ani nawet w istotnych fragmentach), jednak według Sądu jej treść nie przekonywała, że organ przed podjęciem skarżonej czynności dysponował stosownym materiałem dowodowym o charakterze źródłowym, niezbędnym dla stwierdzenia występowania przesłanek materialnoprawnych przewidzianych w art. 180 ust. 1 u.P.t. Zdaniem Sądu zaskarżona czynność nie zawiera w istocie uzasadnienia co do konieczności uznania ich za niebezpieczne, a załącznik nr 1 nie stanowi dokumentu źródłowych mogącego potwierdzić zarzuty. Sąd uznał, że o ile można się zgodzić, że fakt "powielania propagandy rosyjskiej" w mediach polskich, zwłaszcza po wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej, może być uznany co do zasady za co najmniej kontrowersyjny, naganny społecznie, a nawet w pewnych warunkach stanowić czyn zagrożony karą (*vide* - art. 256 k.k., sankcjonujący propagowanie nazizmu, komunizmu, faszyzmu lub innego ustroju totalitarnego), to brak w aktach sprawy jakichkolwiek materiałów dowodowych w tym zakresie nie pozwala na ocenę, czy do takiej propagandy w istocie doszło. Trudno tym bardziej ocenić realność zagrożenia wartości takich jak wskazane w art. 180 ust. 1 u.P.t. Zdaniem Sądu, w sprawie powinien zostać zgromadzony odpowiedni materiał, który Sąd mógłby wziąć pod uwagę, dokonując niezbędnej kontroli zaskarżonej czynności pod kątem zasadności jej podjęcia oraz proporcjonalności. W ocenie Sądu, materiał dowodowy zgromadzony przez organ w postaci, w jakiej odzwierciedlono go w ramach dokumentacji stanowiącej akta administracyjne, jest niewystarczający do stwierdzenia prawidłowości zablokowania istniejącego i działającego od kilkunastu lat portalu. Dokument w postaci pisma pochodzącego z samego ABW (Departament Informacji, Analiz i Prognoz) i przekazanego Szefowi w ramach wewnętrznego obiegu dokumentów, nie stanowi dokumentów źródłowych przekazujących miarodajne, a przede wszystkim dające się zweryfikować dane przekonujące o zagrożeniu bezpieczeństwa wewnętrznego bądź zewnętrznego Państwa Polskiego w związku z treściami publikowanymi przez portale informacyjne zamieszczone na wskazanej stronie internetowej. Co istotne, nie wskazują one na konkretne treści przekazywane za pośrednictwem ww. portali, lecz ich stwierdzenia są ogólne, zawierające jedynie wnioski.

WSA zwrócił uwagę, że jeżeli jakieś czynności dowodowe miałyby pozostać niedostępne dla osób postronnych, to należałoby opatrzyć je stosowną klauzulą w

myśl przepisów Ustawy o ochronie informacji niejawnych, jednakże załączenie obrazujących wyniki tych czynności dokumentów do akt jest niezbędne w celu umożliwienia Sądowi dokonania prawidłowej kontroli podjętej czynności. Ponieważ takich dokumentów w aktach sprawy nie ma, Sąd uznał, iż Szef ABW wbrew swoim obowiązkom nie wykazał, aby skarżona czynność była zgodna z obowiązującym prawem, bowiem to na nim spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania niezbędności oraz proporcjonalności zastosowanego środka. W konsekwencji Sąd orzekł, iż podjęta czynność Szefa ABW, co do której nie wykazano przesłanek przewidzianych w art. 180 ust. 1 u.P.t., narusza przepisy art. 54 i 64 Konstytucji RP.

V.

Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego złożył skargę kasacyjną od ww. wyroku Sądu pierwszej instancji, która została opatrzona klauzulą „poufne” przewidzianą w ustawie z 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych (t.j. Dz. U. z 2023, poz. 756), wraz z niejawnymi załącznikami, natomiast do akt sądowych zostały dołączone załączniki jawne. Skarżący został o tym poinformowany na podstawie zarządzenia Przewodniczącego Wydziału WSA w Warszawie z dnia 22 sierpnia 2023 r. (k. 184 i 185).

Z uwagi na objęcie w całości skargi kasacyjnej klauzulą poufności, zarzuty w niej podniesione, ich uzasadnienie oraz wnioski nie mogą zostać przywołane przez Naczelny Sąd Administracyjny w niniejszym uzasadnieniu.

VI.

Naczelny Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie postanowił prowadzić postępowanie w całości przy drzwiach zamkniętych na podstawie art. 96 § 1 p.p.s.a., z uwagi na możliwość ujawnienia okoliczności stanowiących informacje niejawne.

Zgodnie z art. 183 § 1 p.p.s.a., Naczelny Sąd Administracyjny rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej, bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Naczelny Sąd Administracyjny po rozpoznaniu podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów i przeanalizowaniu powołanej w skardze kasacyjnej na ich uzasadnienie argumentacji oraz wniosków, które zostały w całości objęte klauzulą poufne przewidzianą w ustawie z 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych

(t.j. Dz. U. z 2023, poz. 756), stwierdza, że w niniejszej sprawie nie występują przesłanki nieważności postępowania sądowoadministracyjnego enumeratywnie wyliczone w art. 183 § 2 p.p.s.a.

Wobec niestwierdzenia przesłanek nieważności, Naczelny Sąd Administracyjny przy rozpoznaniu sprawy związany był granicami skargi kasacyjnej. Granice te są wyznaczone wskazanymi w niej podstawami, którymi - zgodnie z art. 174 p.p.s.a. - może być naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (art. 174 pkt 1 p.p.s.a.) albo naruszenie przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 174 pkt 2 p.p.s.a.). Związanie Naczelnego Sądu Administracyjnego granicami skargi kasacyjnej polega na tym, że jest on władny badać naruszenie jedynie tych przepisów, które zostały wyraźnie wskazane przez stronę skarżącą i nie może we własnym zakresie konkretyzować zarzutów skargi kasacyjnej, uściślać ich ani w inny sposób korygować.

W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego rozpoznawana skarga kasacyjna nie podważa skutecznie zgodności z prawem zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji. Podniesione w skardze kasacyjnej argumenty uzasadniające zarzuty, jak również dołączone do skargi kasacyjnej niejawne i jawne załączniki, nie podważają przyjętego przez Sąd pierwszej instancji stanowiska, że organ przed podjęciem skarżonej czynności nie dysponował stosownym materiałem dowodowym o charakterze źródłowym, niezbędnym dla stwierdzenia występowania przesłanek materialnoprawnych przewidzianych w art. 180 ust. 1 u.P.t. W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego dołączone do skargi kasacyjnej jawne dokumenty, tj. wydruki z różnych portali internetowych, zawierające jedynie ogólne opinie, statystyki i oceny, pochodzące z daty późniejszej niż zaskarżona czynność organu oraz korespondencja organu ze skarżącym (k. 120-178 akt sądowych), nie stanowią materiału dowodowego o charakterze źródłowym, który umożliwiłby stwierdzenie występowania przesłanek materialnoprawnych przewidzianych w art. 180 ust. 1 u.P.t. na dzień dokonywania przez organ czynności blokowania.

Naczelny Sąd Administracyjny podkreśla, że z uwagi na szczególny charakter instytucji przewidzianej w art. 180 ust. 1 u.P.t., musi być zapewniona realna, a nie jedynie iluzoryczna kontrola sądowa czynności podejmowanych przez organ na podstawie tego przepisu. Niezbędne jest zatem zgromadzenie przez organ i udostępnienie sądowi stosownego materiału dowodowego, które wykazywałyby

wystąpienie przesłanek przewidzianych w tym przepisie, uzasadniających podjętą przez organ czynność blokowania połączeń telekomunikacyjnych lub przekazów informacji. W świetle art. 2, art. 7 oraz art. 45 Konstytucji RP nie może być wątpliwości, że to, że czynność ta nie jest podejmowana przez organ w sformalizowanym administracyjnym postępowaniu jurysdykcyjnym uregulowanym w kodeksie postępowania administracyjnego, nie może umożliwiać organowi dowolności działania, poprzez pozbawienie sądu możliwości dokonania skutecznej kontroli legalności tej czynności.

Mając powyższe na uwadze, skarga kasacyjna została przez Naczelny Sąd Administracyjny uznana w całości, tj. zarówno co do podniesionych w niej zarzutów, jak i wniosków, za nieopartą na usprawiedliwionych podstawach w rozumieniu art. 184 p.p.s.a. Z tego powodu Naczelny Sąd Administracyjny orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 184 p.p.s.a.

O kosztach postępowania kasacyjnego Naczelny Sąd Administracyjny orzekł na podstawie art. 204 pkt 2 p.p.s.a., ustalając ich wysokości według załączonego przez skarżącego wniosku wraz z załącznikiem w postaci wydruków biletów, których pełnomocnik skarżącego kasacyjnie organu nie kwestionował.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem

Katarzyna Brochocka
Sekretarz sądowy

Przypominam przy okazji, że trwa zbiórka na pozwanie ABW o odszkodowanie i zadośćuczynienie za cenzurę prewencyjną. Na dzień dzisiejszy (06.11.2024) do ukończenia zbiórki brakuje 2007 zł. Nie otrzymałem również 772 zł zasądzonych przez WSA i

NSA zwrotów kosztów sądowych i podróży na procesy w Warszawie, co oznacza, że będę musiał formalnie wezwać ABW do zapłaty, a w razie braku wpłaty złożyć wniosek do sądu o tytuł egzekucyjny i poprosić o pomoc komornika.

Adm. Maurycy Hawranek

WolneMedia.net